

# Kazimierz Ostrowski

---

## Osobisty udział oskarżonego w rozprawie rewizyjnej

---

Palestra 14/9-10(153-154), 72-76

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Osobisty udział oskarżonego w rozprawie rewizyjnej

Na wstępie rozważań nad osobistym udziałem oskarżonego w rozprawie rewizyjnej należy przypomnieć sobie treść art. 400 k.p.k., według którego niestawiennictwo stron (poza prokuratorem), a więc również niestawiennictwo oskarżonego, nie tamuje rozpoznania sprawy na rozprawie (§ 1); zresztą nawet brak potwierdzenia zawiadomienia oskarżonego o rozprawie rewizyjnej też nie tamuje rozpoznania sprawy, jeżeli tylko stawił się jego obrońca (§ 2).

Stosownie do przepisu art. 102 § 1 k.p.k., który przewiduje, że osobę uprawnioną do wzięcia udziału w czynności procesowej zawiadamia się o czasie i miejscu jej odbycia, sąd rewizyjny obowiązany jest zawiadomić oskarżonego o terminie rozprawy. Niewysłanie takiego zawiadomienia pociąga za sobą odroczenie rozprawy. Należy więc odróżnić brak dowodu wysłania oskarżonemu zawiadomienia o rozprawie rewizyjnej (art. 102 § 2 k.p.k.) od braku potwierdzenia otrzymania przez oskarżonego takiego zawiadomienia (art. 400 § 2 k.p.k.). Pierwszy brak powoduje odroczenie rozprawy, drugi natomiast — jeżeli stawił się obrońca oskarżonego — nie tamuje rozpoznania sprawy.

Należy przyjąć, że do zawiadomienia oskarżonego i jego obrońcy o terminie rozprawy rewizyjnej mają zastosowanie przepisy art. 305 k.p.k. o odroczeniu rozprawy na wniosek oskarżonego lub jego obrońcy w razie niezachowania 7-dniowego terminu pomiędzy doręczeniem zawiadomienia a terminem rozprawy, a to stosownie do brzmienia art. 407 k.p.k., w myśl którego przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed sądem rewizyjnym, skoro przepisy rozdziału o rewizji nie stanowią inaczej.

Pamiętając o treści art. 400 § 1 i § 2 k.p.k., trzeba rozważyć, w jakim zakresie sąd rewizyjny obowiązany jest zapewnić oskarżonemu udział w rozprawie oraz czy i kiedy rozpoznanie sprawy przez sąd rewizyjny bez udziału oskarżonego jest niedopuszczalne. Przy udzieleniu odpowiedzi na te pytania zachodzi potrzeba odrębnego potraktowania rozprawy rewizyjnej nie obejmującej uzupełnienia przewodu sądowego od rozprawy, w czasie której na zasadzie art. 402 § 2 k.p.k. sąd wojewódzki lub na zasadzie art. 403 § 3 k.p.k. Sąd Najwyższy, uznając potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego, sam przeprowadza uzupełniające postępowanie dowodowe.

Jest zasadą, że oskarżony ma prawo osobistego uczestniczenia w rozprawie rewizyjnej nie tylko biernie, ale i aktywnie, i to bez względu na to, co jest jej przedmiotem, a więc również wtedy, gdy przewód sądowy nie jest uzupełniany. Ta zasada wynika z wyraźnego brzmienia przepisu art. 403 § 2 k.p.k., który daje stronom, a więc również oskarżonemu, prawo składania na rozprawie rewizyjnej wyjaśnień i oświadczeń oraz wniosków ustnie lub na piśmie.

Prawo oskarżonego do aktywnego uczestnictwa w rozprawie rewizyjnej było w pełni uznawane przez dotychczasowe orzecznictwo. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 sierpnia 1958 r. III KRN 864/58 (OSP i KA 1959, nr 12, poz. 332), wydanym przy rozpoznaniu rewizji nadzwyczajnej Prezesa SN, wypowiedział pogląd, że „zgodnie z przepisem art. 380 § 1 k.p.k. oskarżonego nie wzywa się na rozprawę rewizyjną,

a jedynie powiadamia o terminie teje, § 3 zaś tego artykułu zezwala na rozpoznanie sprawy mimo niestawiennictwa stron, jednakże z powyższego bynajmniej nie wynika by ustawodawca pozbawiał oskarżonego prawa osobistego uczestnictwa w rozprawie rewizyjnej obok swego obrońcy. Przemawia za tym dyspozycja art. 381 § 2 k.p.k., uprawniająca strony, a więc i oskarżonego, do składania wyjaśnień, oświadczeń i wniosków ustnie lub na piśmie, jak również przepis art. 389 § 2 k.p.k., przewidujący możliwość uzupełnienia przewodu sądowego w instancji rewizyjnej sądu wojewódzkiego. Oskarżony — jak z powyższego wynika — ma pełne prawo uczestniczenia w rozprawie rewizyjnej, i to nie tylko biernego, ale i aktywnego. Odstępstwo od tego dotyczy jedynie oskarżonych aresztowanych i jest podyktowane względami czysto technicznymi”.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku w składzie 7 sędziów z dnia 12 lipca 1962 r. V K 191/62 (PiP 1964, nr 7), w którym podano, że „rozpoznanie przez sąd sprawy oskarżonego przebywającego na wolności, który usprawiedliwił swoje niestawiennictwo chorobą, a przez swego obrońcę zadeklarował, że pragnie osobiście złożyć wyjaśnienia, powinno ulec odroczeniu, gdyż w tych warunkach miałyby miejsce pogwałcenie prawa oskarżonego do obrony, a fakt obecności na tej rozprawie obrońcy niczego nie zmienia”.

Poglądy wypowiedziane przez Sąd Najwyższy w cytowanych wyżej wyrokach są nadal aktualne i mają pełne znaczenie interpretacyjne również dla nowego k.p.k. (uwzględniając oczywiście, że art. 381 § 2 i art. 389 § 1 dawnego k.p.k. odpowiadają art. 403 § 2 i art. 402 § 2 nowego k.p.k.).

Dlatego też gdy oskarżony odpowiadający z wolnej stopy usprawiedliwi w sposób prawidłowy swoją nieobecność na rozprawie i zadeklaruje, że osobiście chce na niej złożyć wyjaśnienia bądź oświadczenia to sąd rewizyjny, uwzględniając to oświadczenie oskarżonego, że chce osobiście uczestniczyć w rozprawie, powinien ją odroczyć.

Oskarżonemu pozbawionemu wolności też przysługują uprawnienia wynikające z art. 403 § 2 k.p.k. Ponieważ w myśl art. 401 k.p.k. sąd rewizyjny może, ale nie musi zarządzić sprowadzenie na rozprawę oskarżonego pozbawionego wolności, ten ostatni powinien — jeżeli chce skorzystać z uprawnień związanych z jego osobistym uczestnictwem w rozprawie rewizyjnej — zwrócić się z odpowiednim wnioskiem do sądu, podając zarazem, dlaczego uważa swoje sprowadzenie na rozprawę rewizyjną za celowe. W kwestii tego osobistego udziału oskarżonego pozbawionego wolności w rozprawie rewizyjnej warto się tu powołać na uzasadnienie do projektu nowego k.p.k., gdzie wyrażono pogląd, iż „obowiązujący obecnie w myśl art. 380 § 3 k.p.k. zakaz sprowadzenia na rozprawę w Sądzie Najwyższym oskarżonego i powszechna praktyka niesprowadzania takiego oskarżonego na rozprawę rewizyjną przez sądy wojewódzkie nie znajdują dostatecznego uzasadnienia nie tylko w zestawieniu sytuacji oskarżonego odpowiadającego z wolnej stopy, ale przede wszystkim z punktu widzenia zapewnienia każdemu oskarżonemu szerokiego prawa do obrony”. Tę wypowiedź należy uznać w pełni za trafną, zwłaszcza, że oskarżony pozbawiony wolności często może być nawet bardziej zainteresowany w osobistym udziale w rozprawie rewizyjnej. Dlatego też należy się spodziewać, że zarządzenia co do sprowadzenia na rozprawę rewizyjną oskarżonego pozbawionego wolności (art. 410 k.p.k.) będą wydawane nie tylko w uwzględnieniu złożonych wniosków, ale również w tych wszystkich wypadkach, gdy sąd po wnikliwym rozważeniu okoliczności sprawy sam z własnej inicjatywy uzna za celowe wydanie takiego zarządzenia.

Osobnego omówienia wymaga udział oskarżonego w rozprawie rewizyjnej, w toku której uzupełniony jest przewód sądowy przeprowadzony przez sąd pierwszej instancji.

Jako zasadę należy przyjąć, że sytuacja oskarżonego w toku postępowania dowodowego przed sądem rewizyjnym nie powinna być gorsza niż przed sądem pierwszej instancji, zwłaszcza że postępowanie to nie podlega dalszej kontroli w toku instancji. Oskarżony powinien mieć możliwość korzystania z tych wszystkich uprawnień, których celem jest zagwarantowanie mu prawa do osobistej obrony. Z tego względu na rozprawie rewizyjnej, na której przeprowadza się postępowanie dowodowe, należy umożliwić oskarżonemu nie tylko skorzystanie z uprawnień przysługujących mu na zasadzie art. 403 § 2 k.p.k., o których była już mowa poprzednio, ale również wykonanie uprawnień przysługujących mu na zasadzie art. 332 § 3 k.p.k., a więc zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu, a nadto skorzystania z przysługującego oskarżonemu na zasadzie art. 336 § 1 k.p.k. prawa obecności przy wszystkich czynnościach postępowania dowodowego. Przepisy te realizują prawo oskarżonego do osobistej obrony i wobec tego należy przyjąć, że na zasadzie art. 407 k.p.k. obowiązują one w postępowaniu rewizyjnym przy uzupełnieniu przewodu sądowego a przepisy art. 400 § 1 oraz art. 401 k.p.k. powinny być interpretowane przy uwzględnieniu naczelných zasad procesowych objętych przepisami wstępnymi obowiązującego k.p.k., a w szczególności zasady prawa oskarżonego do obrony, wyrażonej w art. 9 k.p.k.

Stefan Kalinowski i Mieczysław Siewierski w Komentarzu do dawnego kodeksu postępowania karnego (Wydawn. Prawnicze, Warszawa 1966, wyd. II, str. 591), mianowicie w uwagach do artykułu 380 dawnego k.p.k., powołują się na wyrok SN III K 433/56 jako na uzasadniających pogląd, że stanowi obrazę art. 380 w związku z art. 297 § 1 dawnego k.p.k. rozpoznanie sprawy przez sąd rewizyjny bez udziału oskarżonego aresztowanego, co do którego sąd nie zarządził sprowadzenia go na rozprawę, mimo że uzupełniał na niej przewód sądowy pierwszej instancji. Obecnie uzupełnienie przewodu sądowego przez sąd rewizyjny bez udziału oskarżonego będzie uzasadniać obrazę art. 336 § 1 k.p.k.

Niesprowadzenie oskarżonego aresztowanego na rozprawę rewizyjną, na której ma być uzupełniane postępowanie dowodowe, ograniczałoby jego prawo do obrony i pogarszałoby jego sytuację na przewodzie sądowym obejmującym postępowanie dowodowe w stosunku do tej sytuacji, która istniała przed sądem pierwszej instancji. Dlatego też jeżeli sąd rewizyjny jeszcze przed rozprawą poweźmie postanowienie o dopuszczeniu dowodu (art. 402 § 2 zd. ostatnie), a więc jeżeli decyduje się na uzupełnienie przewodu sądowego, powinien jednocześnie uznać obecność oskarżonego na rozprawie za obowiązkową i zawiadomić o tym oskarżonego odpowiadającego z wolnej stopy, zarządzić zaś sprowadzenie na rozprawę oskarżonego pozbawionego wolności. Jeżeli postanowienie o dopuszczeniu dowodu zapadnie na rozprawie rewizyjnej pod nieobecność oskarżonego, to konsekwencją tego powinno być odroczenie rozprawy dla umożliwienia mu wzięcia udziału w rozprawie, na której będzie uzupełniany przewód sądowy.

Wymaga rozstrzygnięcia, jak ma postąpić sąd rewizyjny w razie nie usprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego odpowiadającego z wolności, którego obecność na rozprawie została uznana za obowiązkową ze względu na wydane już postanowienie o uzupełnieniu przewodu sądowego. Można by postulować, żeby w wypadku, kiedy sąd uważa, iż jest to potrzebne do powzięcia ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie, zastosowano przepis art. 329 k.p.k. i zarządzono na-

tychmiastowe jego doprowadzenie albo przerwano lub odroczone w tym celu rozprawę. Gdy sąd będzie uważał, że nie zachodzi potrzeba zastosowania art. 329 k.p.k., będzie mógł sprawę rozpoznać pod nieobecność oskarżonego uznając, że skoro nie stawił się on na rozprawę z własnej woli, to najwidoczniej zrezygnował dobrowolnie z możliwości korzystania z uprawnień zapewniających mu osobistą obronę.

Nasuwa się pytanie czy osobisty udział oskarżonego przy uzupełnianiu przewodu sądowego w instancji rewizyjnej obowiązuje w zakresie poprzednio omówionym bez względu na środek dowodowy, który ma być przeprowadzony.

Niewątpliwie omówione poprzednio zasady osobistego udziału oskarżonego w rozprawie rewizyjnej mają zastosowanie wtedy, gdy przewód sądowy jest uzupełniany przez dowód ze świadków lub biegłych. Zasady te powinny obowiązywać również wtedy, gdy sąd rewizyjny w pełnym składzie bezpośrednio na rozprawie zapoznaje się z dowodem rzeczowym lub przeprowadza oględziny. Jeżeli przeprowadzenie tego środka dowodowego następuje w trybie określonym w art. 342 § 1 k.p.k., to udział oskarżonego w tych czynnościach określa § 2 art. 342 k.p.k., a więc jest on fakultatywny.

Przy przeprowadzeniu dowodu z dokumentu obecność oskarżonego powinna być uznana za konieczną wówczas, gdy zachodzi potrzeba wypowiedzenia się oskarżonego co do autentyczności dokumentu lub jego treści. Gdy potrzeba ta nie zachodzi, nie będzie ograniczone prawo oskarżonego do obrony przez przeprowadzenie dowodu z dokumentu pod jego nieobecność. Niecelowe np. wydaje się wymaganie obecności oskarżonego przy przeprowadzeniu dowodu z dokumentów złożonych przez obronę a odnoszących się do stanu zdrowia, zatrudnienia czy stosunków rodzinnych lub majątkowych oskarżonego.

Dlatego też względy celowości przemawiają za odstąpieniem od zasady osobistego udziału oskarżonego w takim postępowaniu dowodowym prowadzonym w instancji rewizyjnej, które obejmuje wyłącznie przeprowadzenie dowodu z dokumentu w tych wszystkich wypadkach, gdy nie narusza to szeroko pojętego prawa oskarżonego do obrony.

Również za zbędny należy uznać udział oskarżonego w rozprawie rewizyjnej wtedy, gdy przy uzupełnianiu przewodu sądowego wystarczy ograniczyć się do „swobodnego dowodu”, posługując się tu pojęciem Stanisława Śliwińskiego (S. Śliwiński: Polski proces karny przed sądem powszechnym — Zasady ogólne, str. 306—307), a więc gdy dowód przeprowadzany dotyczy na przykład rozstrzygnięcia zagadnień natury procesowej.

Natomiast obecność oskarżonego na rozprawie należy uznać za konieczną wówczas, gdy sąd rewizyjny stosuje art. 334 § 1 k.p.k. W praktyce sytuacja taka powstanie wtedy, gdy sąd rewizyjny stwierdzi, że sąd pierwszej instancji na rozprawie głównej zaniedbał odczytania poprzednich wyjaśnień oskarżonego, jakkolwiek powinien był to uczynić na zasadzie art. 334 § 1 k.p.k.

Jeżeli sąd rewizyjny chce sam naprawić to uchybienie i decyduje się na odczytanie wyjaśnień oskarżonego złożonych poprzednio w tej lub w innej sprawie w postępowaniu przygotowawczym albo przed sądem, muszą być wówczas spełnione wszystkie warunki przewidziane w art. 334 k.p.k., a więc musi być obecny na rozprawie sam oskarżony, którego przewodniczący wzywa do wypowiedzenia się co do treści odczytanego protokołu (art. 334 § 2 k.p.k.).

Postanowienie zatem o odczytaniu poprzednich wyjaśnień oskarżonego powinno w konsekwencji powodować wydanie przez sąd zarządzenia sprowadzenia na roz-

prawę oskarżonego pozbawionego wolności, nie może zaś ono być wykonane pod nieobecność oskarżonego odpowiadającego z wolnej stopy.

Pozostaje jeszcze do omówienia sprawa osobistego udziału oskarżonego w przeprowadzeniu dowodów zleconych przez Sąd Najwyższy stosownie do art. 342 i art. 343 k.p.k.

Według art. 402 § 3 k.p.k. w postępowaniu rewizyjnym Sąd Najwyższy może sam przeprowadzić dowód tylko z dokumentu oraz z opinii instytutu, zakładu, instytucji lub biegłego. Przeprowadzenie innych dowodów a więc przesłuchanie świadka, zapoznanie się z dowodem rzeczowym lub przeprowadzenie oględzin, następuje według art. 342 i art. 343 k.p.k., które stosuje się tu odpowiednio. Ponieważ w myśl wspomnianych przepisów oskarżony ma jedynie prawo do udziału w tych czynnościach, a oskarżonego aresztowanego sprowadza się tylko wtedy, gdy prezes sądu lub sąd uzna to za konieczne, przeto udział takiego oskarżonego w tych czynnościach nie jest obowiązkowy. Natomiast jeśli chodzi o oskarżonego odpowiadającego z wolnej stopy, to uczestniczenie w tych czynnościach zależy od jego woli. W razie niestawienia się oskarżonego, czynność może się odbyć. Można się spodziewać i postulować, żeby wnioski oskarżonego aresztowanego o sprowadzenie go do udziału w czynnościach dokonywanych na zlecenie Sądu Najwyższego w trybie z art. 342 lub z art. 343 k.p.k. były uwzględniane w zależności od znaczenia w sprawie danego dowodu, który ma być przeprowadzony, oraz żeby Sąd Najwyższy w razie istotnego znaczenia takiego dowodu zapewnił osobisty udział oskarżonego w tych czynnościach nawet bez jego wniosku.

W związku z uprawnieniem Sądu Najwyższego do przeprowadzenia dowodów wymienionych w art. 402 § 3 k.p.k. w trybie przewidzianym w art. 342 lub w art. 343 k.p.k., wypada zwrócić uwagę na dotychczasową praktykę niejednokrotnie stosowaną w instancji rewizyjnej przez sądy wojewódzkie a polegającą na poleceniu przesłuchania świadka w trybie z art. 307 dawnego k.p.k. również wtedy, gdy nie zachodziły powody wymienione w art. 299 dawnego k.p.k. Praktykę taką należy m. zd. uznać za niewłaściwą. W myśl art. 402 § 2 k.p.k. sąd rewizyjny może, uznając potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego, przeprowadzić dowód bezpośrednio na rozprawie. Podobne brzmienie miał także art. 389 § 2 dawnego k.p.k.

Wobec takiego brzmienia ustawy sąd wojewódzki, jeżeli w postępowaniu rewizyjnym uzupełnia przewód sądowy powinien sam — odmiennie niż Sąd Najwyższy — bezpośrednio na rozprawie przesłuchać świadka. Sąd wojewódzki może zlecić przesłuchanie świadka sędziemu wyznaczonemu ze swego składu lub sądowi wezwanemu tylko wtedy, gdy — jak to określa art. 343 § 1 k.p.k. — „świadek nie stawił się z powodu przeszkód zbyt trudnych do usunięcia”. Jeżeli ta przyczyna nie zachodzi, przesłuchanie świadka przez sąd wojewódzki, który uzupełnia przewód sądowy, może nastąpić tylko bezpośrednio na rozprawie rewizyjnej.

W uwzględnieniu rozważań zawartych w niniejszym opracowaniu wydaje się, że należy przyjąć, iż jakkolwiek w postępowaniu rewizyjnym nie zawsze obowiązuje obecność oskarżonego na rozprawie, to jednak wtedy gdy sąd rewizyjny uzupełnia przewód sądowy przez przeprowadzenie postępowania dowodowego, udział oskarżonego w rozprawie rewizyjnej w wypadkach poprzednio wskazanych jest konieczny.